

PIOTR NYKIEL

HANSIK NA TURECKIM KAZANIU,
CZYLI O GALICYJSKICH ZMAGANIACH
WOJSK PAŃSTW CENTRALNYCH Z BARIERĄ JĘZYKOWĄ

Abstrakt. Problemy związane z komunikacją językową między żołnierzami osmańskiego XV Korpusu, walczącego w latach 1916–1917 na froncie wschodnio-galicyjskim a ich niemieckimi i austro-węgierskimi sojusznikami znajdują wyraźne odbicie w dokumentach przechowywanych w wiedeńskim Kriegsarchiv. Niniejszy tekst jest pierwszą próbą omówienia skali problemów, na jakie Turcy napotykali w codziennych kontaktach z niemieckojęzycznymi sojusznikami, oraz ich konsekwencji i sposobów, w jakie sobie z nimi radzono, zarówno na szczeblu formalnym, jak i w kontaktach prywatnych (także z galicyjską ludnością cywilną). Autor po raz pierwszy zaznaja też czytelnika z odkrytą przez siebie w 2023 r. w zbiorach Kriegsarchiv broszurą pt. *Wegweiser für Ärzte und Sanitätspersonale zur Verständigung bei Behandlung türkischer Verwundeten und Kranken* (Przewodnik dla lekarzy i personelu medycznego do komunikowania się w leczeniu tureckich rannych i chorych), opracowaną przez lekarza pułku landszturmu dr. Alexandra Berényi'ego.

Słowa kluczowe: I wojna światowa; front galicyjski; osmański XV Korpus; Państwa Centralne; bariera językowa; Alexander Berényi

LITTLE HANS ON A TURKISH SERMON,
OR THE GALICIAN STRUGGLE OF THE ARMIES OF
THE CENTRAL POWERS WITH THE LANGUAGE BARRIER

Abstract. Problems related to linguistic communication between the soldiers of the Ottoman XV Corps, fighting in 1916–1917 on the Eastern-Galician front, and their German and Austro-Hungarian allies are clearly reflected in the documents stored in the Vienna Kriegsarchiv. This text is the first attempt to discuss the scale of the problems that the Turks encountered in their daily contacts with their German-speaking allies, as well as their consequences and the ways in which they were dealt with, both at the formal level and in private contacts (including those with the civilian population of Galicia). Also, for the first time, the author introduces the reader to a brochure he discov-

Dr hab. PIOTR NYKIEL – Uniwersytet Jagielloński, Wydział Filologiczny, Instytut Orientalistyki; adres do korespondencji: al. Mickiewicza 9, 31-120 Kraków; e-mail: piotr.nykiel@uj.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6079-7849>.

Artykuły w czasopiśmie dostępne są na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

ered in 2023 in the Kriegsarchiv collection, entitled *Wegweiser für Ärzte und Sanitätspersonale zur Verständigung bei Behandlung türkischer Verwundeten und Kranken* (A Guide for Doctors and Medical Personnel to Communicate in the Treatment of the Turkish Wounded and Sick), compiled by the Landstorm (Ger. *Landsturm*) Regiment physician Dr. Alexander Berényi.

Keywords: WW I; Galician front; Ottoman XV Corps; Central Powers; language barrier; Alexander Berényi

W sierpniu 1916 r. do wschodniej Galicji trafił osmański XV Korpus, który walcząc w ramach niemieckiej Armii Południowej wspomóc miał austro-węgierskich i niemieckich sojuszników w odpieraniu trwającej jeszcze wówczas ofensywy Brusilowa – największej tego typu operacji wojskowej na froncie wschodnim Wielkiej Wojny. Ostatecznie ów związek taktyczny pozostał w Galicji do jesieni następnego roku, a jego 20. Dywizja Piechoty wzięła także udział w odpieraniu ofensywy Kiereńskiego (na przełomie czerwca i lipca 1917 r.) oraz w lipcowej kontrofensywie Państw Centralnych, odgrywając w tych zmaganiach niebagatelną rolę¹. Nie wszyscy jednak spodziewali się, że równoległe z działaniami militarnymi trzeba też będzie toczyć walkę z barierą językową. Zagadnienie to nie było do tej pory odrębnie analizowane, choć liczne dokumenty i inne źródła ilustrujące złożoność i wagę problemu komunikacji językowej można znaleźć w wiedeńskim Archiwum Wojennym (Kriegsarchiv). W mniej lub bardziej obszerny sposób nawiązują do tej kwestii w różnych fragmentach swoich monografii jedynie Piotr Nykiel², Cihat Akçakayalıoğlu³ i Hülya Toker⁴. Dość dużo uwagi poświęcili jej też tureccy autorzy wspomnień: Mehmet Şevki Yazman⁵, İbrahim Arıkan⁶ i Derviş Fahri (Ersay) Bey⁷. W niniejszym tekście po raz pierwszy zostaje więc podjęta

¹ Więcej na ten temat w: Piotr Nykiel, *Mahometanie Wernyhory. Turcy na froncie galicyjskim w latach 1916-1917* (Kraków: Wydawnictwo Libron, 2024).

² Nykiel, *Mahometanie Wernyhory*.

³ Cihat Akçakayalıoğlu, *Birinci Dünya Harbi, t. 7: Avrupa Cepheleeri, cz. 1: Galicya Cephesi* (Ankara: Gnkur. Basımevi, 1967).

⁴ Hülya Toker, *Birinci Dünya Savaşı'nda Galicya Cephesi 15'nci Kolordunun Harekâtı* (Ankara: Askerî Tarih ve Stratejik Etüt (ATASE) Daire Başkanlığı Yayınları, 2016).

⁵ Mehmet Şevki Yazman, *Gdzież jest ta Galicja, panie dowódcu? Mehmeçik w Europie. Turcy na froncie galicyjskim 1916–1917*, tłum. i oprac. Piotr Nykiel (Kraków: Wydawnictwo Arkadiusz Wingert, 2016).

⁶ İbrahim Arıkan, *Harp Hatıralarım. Bir Mehmetçiğin Çanakkale-Galicya-Filistin Cephesi Anıları*, oprac. Selman Soydemir i Abdullah Satun (İstanbul: Timaş Yayınları, 2007).

⁷ Derviş Fahri (Ersay) Bey, *Bir Elimde Silah, Bir Elimde Kalem. Galicya'dan Filistin'e İmparatorluk'tan Cumhuriyet'e Derviş Fahri Bey'in Anıları...*, oprac. Cemalettin Taşkıran (Ankara: Atılım Yayınları, 2003).

próba nieco szerszego zarysowania omawianego zagadnienia. Na podstawie wyżej wymienionych źródeł archiwalnych i opracowań zostanie zaprezentowana skala zjawiska oraz różnorakie sposoby radzenia sobie z barierą językową – zarówno te podejmowane odgórnie przez sztaby niemieckiej Armii Południowej i osmańskiego XV Korpusu, jak i oddolnie przez oficerów, podoficerów i żołnierzy armii sojusznicznych, a nawet przez lekarzy wojskowych i ludność cywilną.

Wydaje się, że świadomość tego, jakie problemy może wygenerować niedostateczna znajomość języka sojuszników (a często wręcz jej brak) była znacznie większa po stronie tureckiej. Osmański Sztab Generalny wiedział, że lepszą lub gorszą niemiecczyzną – a to właśnie ten język był w Galicji niezbędny do zapewnienia harmonijnej współpracy międzysojusznicznej – dysponowali niemal wyłącznie oficerowie, będący absolwentami stambulskiej Akademii Wojskowej (Harbiye). Problem jednak w tym, że jednostki, które trafiły w rejon Brzeżan, przerzucone tam zostały bezpośrednio z frontu dardanelckiego, gdzie podczas niezwykle krwawych walk na półwyspie Gallipoli (w 1915 i na początku 1916 r.) poniosły ogromne straty, także w kadrze oficerskiej, a przede wszystkim dowódczej średniego szczebla, czyli na poziomie kompanii i batalionu⁸. Ludzi tych nie dało się w ciągu pół roku (bo tyle czasu minęło między zakończeniem walk w Dardanelach a przetrzudem do Galicji) zastąpić równie wykwalifikowanymi. W wielu przypadkach XV Korpus musiał się ratować tzw. oficerami pułkowymi, czyli takimi, którzy zaczynali swą karierę w jednostkach liniowych od szeregowca, pnąc się po kolejnych szczeblach awansów, zdobywając doświadczenie praktyczne, ale już nie koniecznie wiedzę teoretyczną, którą dałaby im edukacja w Akademii Wojskowej. Ludzie ci więc nie tylko nie znali niemieckiego, lecz często nie umieli też czytać i pisać we własnym języku, mimo że niektórzy z nich, dosłużywszy się stopnia kapitana, dowodzili nawet kompaniami⁹.

Walczące na europejskich frontach Hansiki, jak Turcy nazywali swych niemieckich i austro-węgierskich sojuszników¹⁰, z pewnością nie były świadome

⁸ Muhterem Saral, Alpaslan Orhon i Şükrü Erkal, *Birinci Dünya Savaşı'nda Çanakkale Cephesi (Haziran 1914 – 25 Nisan 1915)*, t. 5, cz. 1 (Ankara: Askerî Tarih ve Stratejik Etüt (ATASE) Daire Başkanlığı Yayınları, 2012); Remzi Yiğitgüden, Muhterem Saral i Reşat Hallı, *Birinci Dünya Savaşı'nda Çanakkale Cephesi (25 Nisan 1915 – 04 Haziran 1915)*, t. 5, cz. 2 (Ankara: Askerî Tarih ve Stratejik Etüt (ATASE) Daire Başkanlığı Yayınları, 2012); İrfan Tekşüt i Necati Ökse, *Birinci Dünya Savaşı'nda Çanakkale Cephesi (04 Haziran 1915 – 09 Ocak 1916)*, t. 5, cz. 3 (Ankara: Askerî Tarih ve Stratejik Etüt (ATASE) Daire Başkanlığı Yayınları, 2012).

⁹ Ersay, *Bir Elimde Silah*, 39.

¹⁰ Yazman, *Gdzież jest ta Galicja*, 105, 179, 216 i 340.

skali tego problemu. Niemcy, co prawda, przypuszczalnie jeszcze przed 1914 r., organizowali w Berlinie kursy języka osmańsko-tureckiego dla wojskowych, ale – jak możemy się domyślać – ich słuchaczami byli przede wszystkim oficerowie wysyłani do Stambułu w ramach działającej tam już od 1835 r. Niemieckiej Misji Wojskowej (kpt. Helmuth Karl Bernhard von Moltke), dowodzonej od 1913 r. przez urodzonego w Słupsku pruskiego generała Otto Limana von Sandersa¹¹. Wykonana podczas zajęć na tym kursie fotografia każe nam jednak wątpić w skutki tego wysiłku edukacyjnego. Na tablicy zamiast specjalistycznego słownictwa wojskowego czy najczęściej używanych komend, widnieje bowiem slogan o treści: „Askerlik ne şerefli meslektir. Her asker sancağını namusunun gibi muhafaza eder.” [Jakże szlachetną profesją jest wojsko. Każdy żołnierz strzeże sztandaru niczym własnego honoru.].



Fot. 1. Kurs języka osmańsko-tureckiego dla niemieckich oficerów, zorganizowany przed wybuchem I wojny światowej w Berlinie (Zbiory Piotra Nykiela).

Zapewnienie sprawnej komunikacji w j. niemieckim było – jak już wspomniano – kwestią pierwszoplanową, ponieważ z chwilą przybycia do Galicji

¹¹ Więcej na ten temat w: Veli Yılmaz, *1 nci Dünya Harbi'nde Türk-Alman İttifakı ve Askeri Yardımlar* (İstanbul: b.w., 1993).

osmański XV Korpus, składający się z dwóch dywizji o numerach 19 i 20 (w sumie ponad 32 000 ludzi) przydzielony został do niemieckiej Armii Południowej generała Felixa hr. von Bothmera. Ta zaś wchodziła w skład austro-węgierskiej Grupy Armii generała Eduarda von Böhm-Ermollego. Generał von Bothmer domagał się, aby cała korespondencja służbowa oraz wszystkie rozmowy telefoniczne odbywały się wyłącznie w po niemiecku¹². Sojusznicy niezwłocznie oddelegowali też do sztabu XV Korpusu swoich oficerów łącznikowych, ale wraz z nimi tylko jednego tłumacza. Szybko też okazało się, że jego turecczyzna pozostawiała wiele do życzenia, a oczekiwano przecież od niego nie tylko płynności w mowie, lecz także w piśmie, co wobec faktu posługiwania się jeszcze wówczas przez Turków alfabetem arabskim, stanowiło dla tego Niemca lub Austriaka (nie wiadomo niestety kim był) dodatkową trudność. Dowódca XV Korpusu płk Yakub Şevki (Subaşı) zwrócił się więc do swoich zwierzchników w Stambule o pilne oddelegowanie grupy oficerów znających język niemiecki¹³. Jego prośba nie została jednak rozpatrzona pozytywnie, ponieważ liczba osób spełniających te kryteria pozostawała bardzo ograniczona i wszyscy oni potrzebni byli na miejscu, aby zapewnić sprawną współpracę osmańskiej kadry dowódczej z niemiecką Misją Wojskową.

Niemожność skierowania dodatkowych tłumaczy z Turcji sprawiła, że ci, którzy ostatecznie trafili do walczącego w Galicji XV Korpusu, rekrutowali się wyłącznie z armii sojuszniczych i zarówno ich liczba, jak i kompetencje, pozostawały dalece niewystarczające. Austriacy zadbali co prawda o to, by w ich czasowo detaszowanych do XV Korpusu jednostkach znaleźli się absolwenci Orientalischen Akademie in Wien, która należała wówczas do wiodących ośrodków akademickich w Europie, ale osmański korpus nie miał z nich większego pożytku. Potwierdza to między innymi ppor. Mehmed Şevki Yazman z 20. Dywizji Piechoty, którego skierowano jako oficera łącznikowego do austro-węgierskiej 2/4. kompanii pionierów. Kompetencje językowe służącego w tym sojuszniczym pododdziale kpt. Ludwiga Kruttschnitta turecki oficer podsumował dość jednoznacznie:

W Wiedniu ukończył Akademię Nauk i Języków Wschodu. Całe trzy lata w pocie czoła pobierał nauki w tej uczelni, zdobywając wiedzę o tureckim, perskim, arabskim i zdaje się, że także o hindi, chińskim i japońskim. Rozmawiając z nim

¹² Österreichisches Kriegsarchiv, sygn. AT-OeStA/KA Feldakten (FA) Armeeeoberkommando (AOK), Bevollmächtigte Ottomanisches XV. Korps, Akten 4052 Nr. 1 – 440, 1916, Op. 2.

¹³ Österreichisches Kriegsarchiv, sygn. AT-OeStA/KA Feldakten (FA) Armeeeoberkommando (AOK), Bevollmächtigte Ottomanisches XV. Korps, Akten 4052 Nr. 1 – 440, 1916, Op. 170; Toker, *Birinci Dünya Savaşı'nda*, 41.

po turecku nie sposób było jednak wytłumaczyć mu najprostszych rzeczy. *Divan Fuzûlî*'ego potrafił za to w całości wyrecytować z pamięci. Ale Bóg bronił przed udręką słuchania tego! Człowiek czuł się jakby go cięto tępą piłą, albo jakby jechał w tatarskim wozie po albańskim bruku. Gdy recytował wiersze Sa'adięgo, nieuważny słuchacz mógł odnieść wrażenie, że ma do czynienia z poezją Goethego albo Schillera. Jediną rzeczą, którą jego czcigodny język potrafił wymówić w zrozumiały sposób było „selamünaleyküm [tur. *selamünaleyküm* – przyp. autora]”¹⁴.

Z kolei 12 września 1916 r. płk Yakub Şevki (Subaşı) raportował do Stambułu, że tłumacz przydzielony do sztabu 19. Dywizji znał turecki tylko w mowie, więc nie był w stanie przetłumaczyć na piśmie rozkazów napływających w języku niemieckim¹⁵.

Do połowy lipca 1917 r., a więc niemal do końca służby jednostek osmańskich na froncie galicyjskim, w dyspozycji sztabu XV Korpusu pozostawało zaledwie sześciu tłumaczy: pchor. Kardas, sierż. Bruckner, plut. Erdian i plut. Goldstein oraz szer. Hruby i szer. Scherler¹⁶. Najprawdopodobniej dopiero w drugiej połowie tego miesiąca do 20. Dywizji Piechoty przydzielono jeszcze ppor. Iovanovicsa i ppor. Pfeifera¹⁷. Jeden z nich (przypuszczalnie Pfeifer) musiał znać turecki tylko w mowie, ponieważ od sierpnia 1917 r. niektóre pisma dyktowane przez dowódcę dywizji, przed przetłumaczeniem na niemiecki zapisywane były po turecku, ale fonetycznie w alfabecie łacińskim¹⁸. Możemy się domyślać, że w odwrotną stronę, a więc przy tłumaczeniu z niemieckiego na turecki procedura wyglądała podobnie, czyli najpierw powstawał zapis fonetyczny w alfabecie łacińskim, który następnie przepisywany był w grafii arabskiej – zapewne z odsłuchu – przez osmańskiego oficera. Rzecz jasna, znacznie wydłużało to czas dotarcia dokumentu do adresata (co w warunkach bojowych mogło mieć kolosalne znaczenie) i generowało potrzebę zatrudnienia dodatkowego oficera tureckiego, który nie mógł w tym czasie wykonywać innych zadań.

¹⁴ Yazman, *Gdzież jest ta Galicja*, 101.

¹⁵ Österreichisches Kriegsarchiv, sygn. AT-OeStA/KA Feldakten (FA) Armeeeoberkommando (AOK), Bevollmächtigte Ottomanisches XV. Korps, Akten 4052 Nr. 1 – 440, 1916, Op. 170.

¹⁶ Österreichisches Kriegsarchiv, sygn. AT-OeStA/KA Feldakten (FA) Armeeeoberkommando (AOK), Bevollmächtigte Ottomanisches XV. Korps, Akten 4056 Nr. 1.801 – 2.548, 1917, Op. 2279 i Op. 2320/I.

¹⁷ Österreichisches Kriegsarchiv, sygn. AT-OeStA/KA Feldakten (FA) Armeeeoberkommando (AOK), Bevollmächtigte Ottomanisches XV. Korps, Akten 4056 Nr. 1.801 – 2.548, 1917, Op. 2392 i Op. 2445. Pierwszy z nich w niektórych dokumentach występuje jako Iovanović.

¹⁸ Por. Österreichisches Kriegsarchiv, sygn. AT-OeStA/KA Feldakten (FA) Armeeeoberkommando (AOK), Bevollmächtigte Ottomanisches XV. Korps, Akten 4056 Nr. 1.801 – 2.548, 1917, Op. 2469–2471.

Station <i>Stryki</i>		Abteilung <i>2. Div.</i>	
angenommen am	<i>19. 7. 1917</i>	Uhr	Min.
abgegeben am	<i>19. 7. 1917</i>	Uhr	Min.
befördert am	<i>19</i>	Uhr	Min.
		durch	von
		durch	an
<i>2469</i>			
Zentralfeldpost Nr. <i>15</i>		aus <i>Kyrgau</i>	
Zentrale Zusage:			
Wörter:	in Verh.	Drit	Zeit
	Abgegeben		
	Eingekommen		
Ein	<i>Im. Gen. 1. 11. 1917. 22. 8. 1917</i>		
<p><i>Kokanjanın menat mühtüklüpeşek portakal beslen itileşek bir arabanın istihbaratı kadar nakli itilim die kişisi mühtüklü şoför me memurüyle ölmüş şahıdan vürularen mühtüklü mühtüklü şoförler nakli itilim nişan itirim</i></p> <p><i>İrmininji Wirta Konstantin ku die Gen. 1. 11. 1917. 22. 8. 1917</i></p> <p><i>Für die 300 Wagen, welche der Division zugewiesen werden, sind nicht genügend Leute und Beamte vorhanden um selbe nach Konstantinopel</i></p>			

Fot. 2. Datowane na 22 sierpnia 1917 r. i sporządzone w j. tureckim, ale w alfabecie łacińskim pismo dowódcy 20. Dywizji Piechoty płk. Yasina Hilmiiego do c. k. 9. Inspektoratu Kwatermistrzostwa w Stryju. W dolnej części pierwszej strony oraz na odwrocie tłumaczenie na j. niemiecki (Österreichisches Kriegsarchiv, sygn. AT-OeStA/KA Feldakten (FA) Armeeoberkommando (AOK), Bevollmächtigte Ottomanisches XV. Korps, Akten 4056 Nr. 1.801 – 2.548, 1917, Op. 2469)

W przypadku szeregowych żołnierzy i podoficerów, którzy niemal w stu procentach byli analfabetami, a niemieckiego potrzebowali praktycznie tylko w czasie wolnym do nieformalnej komunikacji z miejscową ludnością i kolegami z sojusznicznych armii, sytuacja przedstawiała się wbrew pozorom znacznie lepiej niż na szczeblu dowódczym. W wielu pododdziałach służyli bowiem pojedynczy żołnierze pochodzący z dawnych bałkańskich prowincji Imperium Osmańskiego, którzy – przynajmniej w mowie – znali turecki, jakiś język słowiański (najczęściej macedoński lub serbski, rzadziej słoweński) i często niemiecki. Z czasem Austriacy oddali do dyspozycji XV Korpusu pododdziały (np. ciężkich karabinów maszynowych), w których służyli żołnierze bośniaccy znający zarówno niemiecki, jak i turecki. Co więcej, od października 1916 r. w ramach uzupełnień ciężkich strat poniesionych przez osmański korpus, w jego szeregi zaczęli trafiać bardzo liczni rekruci z terytoriów bałkańskich. Pozyskiwano ich głównie w północnej Macedonii, Bośni, Hercegowinie i Serbii, korzystając z oficjalnych umów zawartych między rządami Imperium Osmańskiego, Bułgarii i Austro-Węgier¹⁹.

Ci z osmańskich żołnierzy, którzy w swoich pododdziałach nie mieli żadnych kolegów z Bałkanów, musieli jednak radzić sobie sami. W kontaktach z miejscową ludnością stworzyli więc z czasem – jak to określił Yazman – „twór językopodobny” nie posiadający zasadniczo żadnej gramatyki, a w warstwie leksykalnej stanowiący konglomerat słów tureckich, polskich, niemieckich i węgierskich, a nawet francuskich. Powstawały w ten sposób na przykład takie wypowiedzi: „Madam. Bizim ofidżir ister milihka. Ima sizde?” [Madamme, nasz oficer chce mleka. Czy pani ma?]²⁰. Taki system komunikacji działał dość efektywnie w codziennych sytuacjach życiowych. Jeśli jednak dawały o sobie znać różnice kulturowe zbyt skomplikowane, by wyjaśnić je w ten sposób, zaczynały się kłopoty. Doskonałym przykładem może być tu opisany przez Yazmana konflikt między Sümüklü Durmuşem a jego cesarsko-królewskim przyjacielem Józefem, do którego doszło w domu publicznym w Stryju. Zaloty Polaka do wybranej już przez Turka prostytutki zostały odebrane przez tego ostatniego jako przyprawianie rogów. Wobec niedostatków językowych Durmuş musiał sięgnąć po nóż, stawiając w ten sposób na nogi całą policję w mieście²¹.

Znacznym problemem było przekazanie osmańskim żołnierzom niektórych rozkazów i instrukcji wydawanych przez niemieckie dowództwo armii. Tak

¹⁹ Nykiel, *Mahometanie Wernyhory*, 96 i 236–237.

²⁰ Yazman, *Gdzież jest ta Galicja*, 89–98.

²¹ Yazman, *Gdzież jest ta Galicja*, 357–364.

było na przykład zimą 1916/1917 z wdrożeniem „systemu wczesnego ostrzegania” w postaci zwiększenia liczby telefonów artyleryjskich w okopach. Za ich pośrednictwem każdy żołnierz, który dostrzegł nacierającego wroga, mógł spowodować otwarcie ognia zaporowego w sektorze swojego pułku. Wystarczyło podnieść słuchawkę najbliższego telefonu i krzyknąć do niej „*Sperrfeuer!*” [ogień zaporowy]. Dowództwo XV Korpusu przygotowało więc dla każdego (sic!) żołnierza karteczkę, na której napisano po niemiecku (w alfabecie łacińskim) „*Sperrfeuer*” oraz po osmańsko-turecku (w alfabecie arabskim „mania atęsi isteriz” – chcemy/prosimy o ogień zaporowy)²². Niestety, pomysł ten był całkiem chybiony ze względu na odsetek analfabetyzmu wśród osmańskich żołnierzy. Nie było więc innego wyjścia, jak nauczyć ich na pamięć komendy „*Sperrfeuer*”. Ta sztuka się udała, choć z pewnością nie z efektem, jaki zakładano. Po kilku tygodniach żołnierz wciąż pamiętał słowo, ale już nie koniecznie jego znaczenie, o czym przekonano się pewnego dnia w sektorze F, gdzie znudzony Mehmed chwycił za telefon i – jak twierdził, dla żartu – po trzykroć wrzasnął doń wygrzebane z otchłani pamięci „*Sperrfeuer!*”. Jakież musiało być jego zdziwienie, gdy po chwili przedpole jego okopu zasypane zostało gradem pocisków artyleryjskich²³.

Odrębnym problemem była komunikacja personelu medycznego z osmańskimi pacjentami w szpitalach rozsianych po niemal całym terytorium Austro-Węgier. Nie wszyscy tureccy lekarze wojskowi znali niemiecki, a poza tym i tak pracowali oni tylko w przyfrontowych szpitalach polowych. Z dala od frontu próbowano zaradzić problemowi, kierując do poszczególnych placówek medycznych tureckich farmaceutów, posiadających chociaż podstawową znajomość niemieckiego. Ludzie ci – najczęściej kadeci – mieli także za zadanie utrzymanie porządku wśród swoich rodaków, ponieważ bariera językowa generowała wiele napięć, które nierzadko znajdowały ujście w postaci burd, rękoczynów czy nawet buntów wszystkich pacjentów²⁴. Niedostatek tłumaczy w placówkach medycznych rodził problem nie do pokonania. Trudno uznać, że choć w części zaradzono mu, zatrudniając „aż” trzech tłumaczy²⁵

²² Niepocięty arkusz takich karteczek zachował się w zbiorach Österreichisches Kriegsarchiv (sygn. AT-OeStA/KA Feldakten (FA) Neue Feldakten (NFA), Ottomanische XX. Division/Technischer Referent Patzak 699).

²³ Yazman, *Gdzież jest ta Galicja*, 269–272.

²⁴ Więcej na ten temat w: Nykiel, *Mahometanie Wernyhory*, 548–587.

²⁵ Byli nimi Ilia Kohen, Josef Klamson i Şükrü Bey (Toker, *Birinci Dünya Savaşı'nda*, 225). Brak niestety informacji o tym, do których szpitali trafili. Pierwszy z nich skierowany został prawdopodobnie do Göding (obecnie Hodonín), ponieważ jak pisze Yazman, zatrudniony tam tłumacz był Żydem lub Grekiem, „co ostatecznie trudno było stwierdzić po tym, jak mówił” (Yazman, *Gdzież jest ta Galicja*, 232).

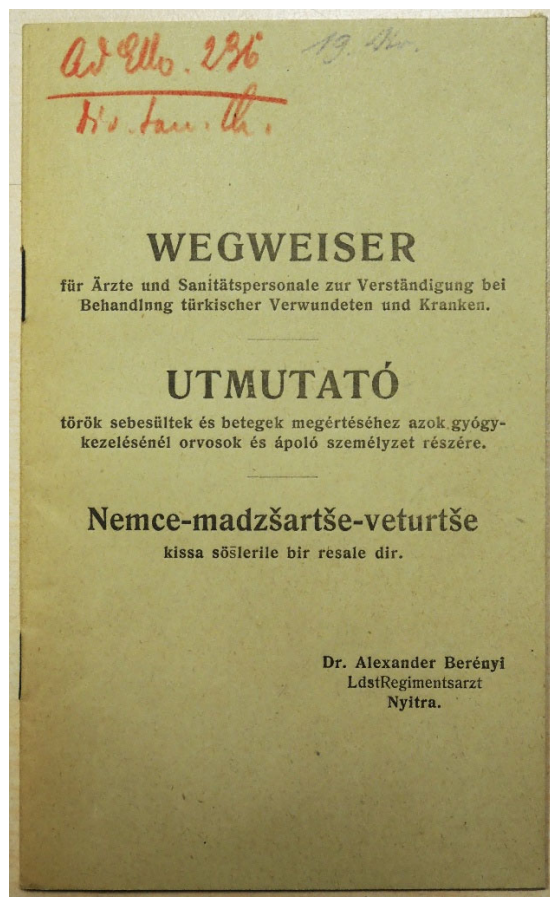
na łączną liczbę co najmniej 78 szpitali i ośrodków rekonwalescencyjnych²⁶. Z pewnością szybkiego rozwiązania nie mogło też przynieść podjęcie nauki niemieckiego przez pracujących w szpitalach osmańskich sanitariuszy. Już 13 września 1916 r. dowódca XV Korpusu zwrócił się do Naczelnego Dowództwa z błagalną prośbą o przysłanie od pięciu do dziesięciu pielęgniarzy władających językiem niemieckim, którzy mogliby podjąć pracę w austriackich szpitalach²⁷. Jego apel nie zrobił na nikim wrażenia, bo też i z wyżej wspomnianych przyczyn, zrobić go nie mógł.

Jedyna znana na chwilę obecną austro-węgierska inicjatywa, która wychodziła naprzeciw temu problemowi, miała miejsce w szpitalu rezerwowym w dziś słowackiej, wówczas węgierskiej Nitrze. Co interesujące, osmański inspektor medyczny, kpt. Ahmed Hulusi Fuat (Tugay), ocenił tę placówkę najgorzej spośród wszystkich szpitali na terenie monarchii naddunajskiej, jakie wizytował. Na przekór tej opinii zatrudniony tam lekarz pułku landszturmu dr Alexander Berényi opracował 21-stronicową broszurę pt. *Wegweiser für Ärzte und Sanitätspersonale zur Verständigung bei Behandlung türkischer Verwundeten und Kranken* (Przewodnik dla lekarzy i personelu medycznego do komunikowania się w leczeniu tureckich rannych i chorych). Jej jedyny znany egzemplarz został odnaleziony w 2023 r. przez autora niniejszego tekstu w wiedeńskim Kriegsarchiv w zespole akt szefa medycznego osmańskiej 19. Dywizji Piechoty²⁸. Publikacja ta jest rodzajem niemiecko-węgiersko-tureckich rozmówek, w których do zapisu części tureckiej wykorzystano łącińską transkrypcję zaproponowaną przez autora. Broszura podzielona została na 15 rozdziałów (wprowadzający i 14 zasadniczych).

²⁶ Por. Nykiel, *Mahometanie Wernyhory*, 692–695.

²⁷ ATASE, sygn. BDH-237A-727-985-027.

²⁸ Österreichisches Kriegsarchiv, sygn. AT-OeStA/KA Feldakten (FA) Armeeoberkommando (AOK), Bevollmächtigte Ottomanisches XV. Korps, Akten 4080, 1916-1917 XIX ottomanische Division: Sanitäts-Chef, Ad Ello 236.



Fot. 3. Okładka *Przewodnika dla lekarzy i personelu medycznego do komunikowania się w leczeniu tureckich rannych i chorych* autorstwa Alexandra Berényi’ego (Österreichisches Kriegsarchiv, sygn. AT-OeStA/KA Feldakten (FA) Armeeoberkommando (AOK), Bevollmächtigte Ottomanisches XV. Korps, Akten 4080, 1916-1917 XIX ottomanische Division: Sanitäts-Chef, Ad Ello 236).

Pierwszy z nich, wprowadzający (s. 3), zawiera wyjaśnienia wymowy (niem. *Erklärungen zur Aussprache*) i już na pierwszy rzut oka może budzić obawy co do wartości merytorycznej całej publikacji, ponieważ osmańsko-turecki wariant jego tytułu ma brzmienie: „Hikiaje söjlenmektedir” (tur. *Hikâye söylenmektedir*), co dosłownie tłumaczyć należy „Historia jest opowiadana”, czy też bardziej literacko „Opowieść jest snuta”²⁹. W kolejnych rozdziałach nieścisłości

²⁹ Autor niniejszego tekstu nie zna j. węgierskiego, więc odniesie się tu tylko do sposobu i jakości przekładu słów i zwrotów niemieckich na język osmańsko-turecki.

jest już jednak znacznie mniej i ograniczają się one głównie do drobnych błędów w wymowie (nie na tyle dużych, by nie być zrozumianym przez rodzimego użytkownika języka) czy też zapisu sufiksów, które niekiedy zamiast dołączone do przynależnego im słowa pisane są łącznie (jak prefiks) z następującym po nim wyrazem. Zasadnicze rozdziały omawianej publikacji to:

1. Ogólne pytania dotyczące przyjmowania pacjentów (s. 4) – łącznie 38 zwrotów i słów,
2. Ogólne pytania i odpowiedzi (s. 5–8) – 100 zdań pytających, twierdzących i rozkazujących oraz zwrotów i słów,
3. Pytania i odpowiedzi dla lekarzy (s. 8–13) – 157 zdań pytających, twierdzących i rozkazujących oraz zwrotów i słów,
4. Nakazy i zakazy (s. 14) – 10 zdań oznajmujących i rozkazujących,
5. Pozdrowienia (s. 14) – 13 zdań oznajmujących i jedno pytające,
6. Części ciała (s. 15–16) – 58 słów (niektóre z oddzielnie dopisanym sufiksem mnogości *-lar²*) i zwrotów,
7. Elementy odzieży (s. 16) – 14 słów (w tym jedno podane z wariantem obocznym),
8. Czas (s. 16–17) – 29 słów (słowo „tydzień” podano dwukrotnie, najpierw z liczebnikami porządkowymi „pierwszy” i „drugi”, potem w zestawieniu „tydzień”, „miesiąc” i „rok” z liczebnikami głównymi „jeden” i „dwa”),
9. Żywność (s. 17) – 26 słów,
10. Artykuły pierwszej potrzeby (s. 18) – 17 słów i terminów złożonych,
11. Liczebniki (s. 18–19) – od jeden do dwanaście, dwadzieścia, dwadzieścia jeden, trzydzieści, trzydzieści jeden (i tak do dziewięćdziesiąt jeden), sto i tysiąc,
12. Krótkie zwroty (s. 19–20) – 49 zdań pytających i rozkazujących, zwrotów, przysłówków, zaimków i spójników
13. Rzeczowniki (s. 20–21) – 46,
14. Przymiotniki (s. 21) – 30 przykładów (w tym część w formach stopniowanych).

Choć, jak już wspomniano, turecka część broszury Berényi’ego zawiera pewne, na ogół niezbyt poważne błędy, to w opisanej powyżej sytuacji publikacja ta mogła nieść istotne wsparcie³⁰. Nie wiadomo niestety, czy była używana gdziekolwiek poza Nitrą.

³⁰ Bez wątplenia zasługuje ona na dogłębną analizę językoznawczą, w formie odrębnego artykułu. Powinien jej jednak dokonać nie historyk, lecz językoznawca władający w jednakowym stopniu niemieckim, tureckim i węgierskim.

Jak więc widać, ani Austriacy i Niemcy nie byli pod względem językowym przygotowani na przyjęcie osmańskich żołnierzy w Galicji, ani też Turcy nie byli gotowi do wysłania swoich wojsk na front, na którym oficjalnym językiem był niemiecki. Mimo tego sojusznicza współpraca w latach 1916–1917 okazała się nadszpedziewanie efektywna i to nie tyle podczas wspomnianej już ofensywy Brusilowa, co w szczególności w 1917 r. w czasie odpierania ofensywy Kiereńskiego i w trakcie późniejszej kontrofensywy Państw Centralnych. Wydaje się, że o sukcesie tego współdziałania w znacznej mierze zdecydowały kompetencje wojskowe i językowe najwyższej kadry dowódczej oraz bezprzykładne, nie znające barier geograficznych czy językowych bohaterstwo podoficerów i szeregowych żołnierzy XV Korpusu. Turcy i Niemcy oraz przedstawiciele wszystkich nacji cesarstwa austro-węgierskiego (nie wyłączając Polaków) udowodnili, że nienawiść do wspólnego wroga pozwala na pokonanie wszelkich obiektywnych trudności – w tym językowych – których przezwyciężenie w warunkach pokoju bywa niejednokrotnie znacznie większym wyzwaniem.

BIBLIOGRAFIA

ARCHIWA

- ATASE Arşivi (ATASE) [Archiwum Dyrekcji Wydziału Historii Wojskowości i Studiów Strategicznych Sztabu Generalnego] w Ankarze – zespół akt: Birinci Dünya Harbi (BDH) [Pierwsza Wojna Światowa].
- Österreichisches Kriegsarchiv (KA) [Austriackie Archiwum Wojskowe] w Wiedniu – zespoły akt:
- AT-OeStA/KA Feldakten (FA) Neue Feldakten (NFA). Gruppen- und Abschnittskommandos (GAK) Ottomanische XX. Division/Technischer Referent Patzak 699.
 - AT-OeStA/KA Feldakten (FA) Armeeeoberkommando (AOK). Bevollmächtigte Ottomanisches XV. Korps. Akten 4052 Nr. 1 – 440, 1916.
 - AT-OeStA/KA Feldakten (FA) Armeeeoberkommando (AOK). Bevollmächtigte Ottomanisches XV. Korps. Akten 4056 Nr. 1.801 – 2.548, 1917.
 - AT-OeStA/KA Feldakten (FA) Armeeeoberkommando (AOK). Bevollmächtigte Ottomanisches XV. Korps. Akten 4080, 1916-1917 XIX ottomanische Division: Sanitäts-Chef.

WSPOMNIENIA

- Arıkan, İbrahim. *Harp Hatıralarım. Bir Mehmetçiğin Çanakkale-Galiçya-Filistin Cephesi Anıları*. Oprac. Selman Soydemir i Abdullah Satun. İstanbul: Timaş Yayınları, 2007.
- (Ersay), Derviş Fahri Bey. *Bir Elimde Silah, Bir Elimde Kalem. Galiçya'dan Filistin'e İmparatorluk'tan Cumhuriyet'e Derviş Fahri Bey'in Anıları...* Oprac. Cemalettin Taşkıran. Ankara: Atılım Yayınları, 2003.

Yazman, Mehmet Şevki. *Gdzież jest ta Galicja, panie dowódcu? Mehmeçik w Europie. Turcy na froncie galicyjskim 1916-1917*. Tłum. i oprac. Piotr Nykiel. Kraków: Wydawnictwo Arkadiusz Wingert, 2016.

OPRACOWANIA

Akçakayalıođlu, Cihat. *Birinci Dünya Harbi*. T. 7: *Avrupa Cepheleeri*. Cz. 1: *Galiçya Cephesi*. Ankara: Gnkur. Basımevi, 1967.

Nykiel, Piotr. *Mahometanie Wernyhory. Turcy na froncie galicyjskim w latach 1916-1917*. Wyd. 2 popr. i uzup. Kraków: Wydawnictwo Libron, 2024.

Saral, Muhterem, Alpaslan Orhon i Şükrü Erkal. *Birinci Dünya Savaşı'nda Çanakkale Cephesi (Haziran 1914 – 25 Nisan 1915)*. T. 5. Cz. 1. Ankara: Askerî Tarih ve Stratejik Etüt (ATASE) Daire Başkanlığı Yayınları, 2012.

Tekşüt, İrfan i Necati Ökse. *Birinci Dünya Savaşı'nda Çanakkale Cephesi (04 Haziran 1915 – 09 Ocak 1916)*. T. 5. Cz. 3. Ankara: Askerî Tarih ve Stratejik Etüt (ATASE) Daire Başkanlığı Yayınları, 2012.

Toker, Hülya. *Birinci Dünya Savaşı'nda Galiçya Cephesi 15'nci Kolordunun Harekâtı*. Ankara: Askerî Tarih ve Stratejik Etüt (ATASE) Daire Başkanlığı Yayınları, 2016.

Yılmaz, Veli. *1 nci Dünya Harbi'nde Türk-Alman İttifakı ve Askeri Yardımlar*. İstanbul: b.w., 1993.

Yiğitgüden, Remzi, Muhterem Saral i Reşat Hallı. *Birinci Dünya Savaşı'nda Çanakkale Cephesi (25 Nisan 1915 – 04 Haziran 1915)*. T. 5. Cz. 2. Ankara: Askerî Tarih ve Stratejik Etüt (ATASE) Daire Başkanlığı Yayınları, 2012.